

Dlaczego jesteś na TAK?

Data publikacji: 14.02.2013 14:15

Dziś Walentynki, idealny moment, aby powiedzieć bliskiej osobie, dlaczego ją kochamy. Wspólnie z firmą Pate media organizowaliśmy konkurs. Najpiękniejsze opisy i wyznania miłosne zostały nagrodzone podwójnymi wejściówkami na występ kabaretu Hrabi. Chcesz napisać wyznanie dla swojej bliskiej osoby? Napisz na walentynki@ox.pl.

dy powiesz "NIE" - ominie cię widok potarganego, smutnego faceta na twojej kanapie, ominie cię jej wieczne narzekanie i zajęta w strategicznych chwilach łazienka. Przemyśl to! Jeszcze możesz rzucić welonem, krawatem, czym tam chcesz i gnać przed siebie ile sił. Ku wolności, ku pustce.

Ale gdy powiesz "TAK" - otworzy się przed tobą nowa przestrzeń. Ogromna i pełna przygód. Przecież tam jest fajnie, miło, ciepło... Ona będzie przy tobie zawsze gdy się obudzisz. Wstanie, kawy naparzy, jajecznicę na pomidorach zrobi. Mało? Przytuli się. Mało? On zawsze będzie w łóżku, gdy ty w kuchni będziesz kroić chleb. Czy to właśnie nie nazywa się szczęście? Podarujcie sobie tę chwilę nieuwagi i żeńcie się, wychodźcie za mąż, albo jedno i drugie na raz.

Tak do małżeństwa zachęca kabaret Hrabi, który już 1 marca wystąpi na deskach teatru w Cieszynie. Grupa przygotowała dwa występy o godz. 17.30 i 20.30. Kabaret Hrabi wystąpi z zespołem muzycznym Bon Ton! Bilety do nabycia w kasach Teatru im. Adama Mickiewicza w Cieszynie w cenie 69 zł, 55 zł, 40 zł.

Użytkownicy Portalu Śląska Cieszyńskiego OX.PL, napisali dlaczego są na tak! Najpiękniejsze wyznania zostały nagrodzone biletami na występ kabaretu Hrabi! Chcesz dołączyć do miłosnych wyznań na Portalu Śląska Cieszyńskiego OX.PL? Napisz do nas na walentynki@ox.pl! [Twoje wyznanie opublikujemy w tym artykule! Możesz również wysłać elektroniczną walentynkę dzięki naszemu portalowi. WEJDZ TUTAJ](#)

Otchłań widzę, kiedy Cię nie ma
smak truskawek przypominasz mi co dzień
sen z powiek nigdy nie znika
jesteś jak kronika, zwykłych marzeń
snów i dni, bez tego nie ma czci
Bez twego oddechu czuję się jak skała
jak wąż szukam wytchnienia
ołowiany żołnierz gardzi mym spojrzeniem
nie oddam nikomu, nawet Jemu twego istnienia
Jesteś dla mnie, tak jak ja dla ciebie
Jestem dla Ciebie jak ty dla świata zbawieniem

Dlaczego czuję do Ciebie sympatię? Bo? Miluji t?!
Bo masz w sobie empatię, łagodisz moje kardiopatie.
Dlaczego nasza miłość to coś co wyrzeczeń warte? Bo? Volim te!
Bo faktem to poparte, że znać miłość to mieć dobrą kartę.
Dlaczego z Tobą jest mi jak w raju? Bo? I love you!
Bo od rana aż do znoju, zaznaję miłości i spokoju.
Dlaczego jesteś dla mnie pierwszą i jedyną damą? Bo? Ti amo!
Bo codziennie rano działasz na mnie jak w rowerze dynamo.
Dlaczego dziele się z Tobą każdym sekretem? Bo? Je t'aime!
Bo Ty dzielisz się nawet? kotлетem i jesteś do szczęścia bilettem.

Dlaczego poszedłbym z Tobą gdzieś na Karakorum? Bo? Seni seviyorum!
Bo powiem to wszem i na forum - jesteś dla mnie jak sacrum.
Dlaczego przy Tobie czuję się jak pełen wina kielich? Bo? Ich liebe dich!
Bo moje życie (samemu czy wśród nich) jest inne niż ma w zakonie mnich.
Dlaczego będę z Tobą póki oddycham? Bo? Cię Kocham!
Bo jak Twoich ciepłych słów słucham to od serca ogień mi bucha.

□□□□□□□□

Jestem na Tak bo...

Kto mocniej mnie przytuli jak nie on gdy mi źle
Kto bardziej mnie rozśmieszy gdy mi smutno
on to wie!
Kto lepszą kawkę zrobi z rana
i wie, że na zły humor najlepsza z lodami śmietana.
A gdy gorsze dni nadchodzą czyli mecz
zawsze udaje, że wiem w czym jest rzecz.
On wtedy przytula mnie w kółko i całuje słodko w czółko.
I mimo że charaktery mamy z innej paki to wiemy,
że nikt inny nie trafi nam się taki!

□□□□□□□□

Mówiła mi to przed laty babcia,
gdy mieliła na pyszne,
wypiekane przez siebie drożdżowe rogaliki mak:
"wnusiu ma kochana, mając w przyszłości chłopaka,
zastanów się dobrze, zanim powiesz mu
i to nie tylko przed ołtarzem
to magiczne i tak wiele znaczące słowo TAK"..
Dziadek, który siedział wówczas obok
i słyszał te pełne powagi słowa babcine,
puszczał mi figlarnie oczko
robiąc przy tym śmieszoną minę...
Ja z kolei na nie jako młode dziewczę,
któremu nie chłopcy w głowie byli, ani też żadne tam miłości
prawie, że nie reagowałam
i mimo uszu je puszczałam...
Mijały kolejne lata w których dorastałam
i w których już tak bardzo tych chłopaków,
ani też i tych miłostek nie unikałam,
ba, przyszedł taki moment mego życia,
w którym się w takim jednym,
pięknym i czarującym jak z żurnala
osobniku płci męskiej zakochałam...
I tu znowu dnia pewnego pięknego,
tyle, że tym razem z ust mamy kochanej mojej
niczym powtórkę z rozrywki miałam,
bo pałaszując niedzielny deser,
w którym dominował oczywiście mak
usłyszałam skądś znane mi już słowa:
"córku ma kochana, mając u swego boku chłopaka,
zastanów się dobrze, zanim powiesz mu
i to nie tylko przed ołtarzem
to magiczne i tak wiele znaczące słowo TAK"..
I cóż było mi robić z tym "krakaniem"
jak widać przekazywanym w mojej rodzinie
z pokolenia na pokolenie ,

"krakaniem", które nie koniecznie
i dla mnie musiało być w cenie...
Dlatego swoje sprawy w swoje ręce wzięłam
i pod żadną presją bym się tu nigdy już nie ugięła...
Tym bardziej, że my razem z moim chłopakiem
niczym dwie połówki jabłka
idealnie wprost do siebie pasujemy
i dlatego na trwałe połączyć w przyszłości się chcemy!
Łączą nas wspólne zainteresowania
oraz podobne wzorowej, kochającej się rodziny rozumienie,
a i umiejętność pójścia na kompromis jest u nas w cenie.
Równy podział obowiązków i wzajemne partnerskie się wspomaganie
jest także u nas na pierwszym planie.
Oboje lubimy w kuchni zaszaleć i zakupy robić,
mieszkancko upiększać i fajnie go ozdobić.
Co ważne dzieci też kochamy
i w przyszłości jak Bóg da i je w planach
rozwoju naszej rodziny mamy.
Nie lubimy się kłócić, ani też jeden na drugiego obrażać
lub za kogoś lepszego i ważniejszego się uważać.
Lekkoduchami też nie jesteśmy,
choć młodość ma przecież swoje prawa,
ale na pewno nie te typu - alkohol, agresja, szpanerstwo, znieczulica, czy trawa...
Jesteśmy wobec siebie szczerzy i pełne zaufanie do siebie mamy,
a o tym co nas boli i co jest na języku
od razu sobie mówimy i problemy te wyjaśniamy...
Jeden na drugiego zawsze liczyć może w naszym związku
i to w każdym życiowym temacie, bez wyjątku.
Wysokości swoich zarobków też jeden drugiemu nie wypominamy,
bo przecież jakby nie było
do naszej wspólnej skarbonki oszczędzamy.
I co też nie jest obojętne, ani takie akuratne
jeżeli o naszą wspólną przyszłość chodzi
do rodziców naszych z jednej i z drugiej strony
oboje szacunek wielki mamy,
czasu i rozmów im nie szczędzimy,
a i tzw. wspólnych rodzinnych obiadków nie unikamy .
Wiem, że na dzień dzisiejszy to wszystko o czym Wam napisałam
jeżeli o nas związek chodzi na sielankę wygląda istną
i szczęśliwą koniczynkę czterolistną!
Ale wierzę, że gdy to magiczne i tak wiele znaczące słowo TAK
w przyszłości wobec swojego partnera wypowiem,
to żadnych późniejszych zmian na gorsze
doświadczyć mi nie będzie dane,
bo jak sami doskonale to wiecie
takowe w związku dwojga mocno kochających się ludzi
nigdy nie były, nie są i nigdy nie będą wskazane...
A owo słowo "TAK",
to dla mnie ni mniej ni więcej
jak magiczny trwałości związku dwojga ludzi znak!!!

□□□□□□□□

Najprostsze słowa, które prawie, że co dnia wypowiadają miliony ludzkich ust to słowa: "TAK" i "NIE".
Obydwa te słowa mimo swojej pozornej prostoty mają jednak w wielu wypadkach olbrzymie znaczenie,
znaczenie przyzwolenia lub wprost przeciwnie - braku zgody oraz zakazu.

To przyzwolenie i zgoda zawarte w krótkim słowie "TAK", jest szczególnie ważne i wymowne jeżeli o tworzenie stałego związku zakochanych w sobie dwojga serc ludzkich chodzi.

A, że moje serce bije właśnie takim szczerym rytmem zakochania, tak samo zresztą jak i mojej partnerki, dlatego głośno i wyraźnie rzeczę tu wobec wszystkich swoje głośne TAK, jeżeli o naszą wspólną przyszłość w temacie "komórka rodzinna" chodzi!

Teraz pozostało mi już jeszcze tylko do owego słowa TAK podać swoją motywację co do jego w pełnym przekonaniu i odważnego przynajmniej jeżeli o męski punkt widzenia chodzi użycia :)

□□□□□□□□

Otóż nasze serca dwa
odkąd się tylko poznały,
zrazu ku sobie się miały
i bliżej siebie być chciały!
Teraz zaś po bliższym już się poznaniu
mile zatracają się we wzajemnym zakochaniu
i biją zgodnym rytmem wyjątkowym
oraz poczuciem życia
bogatym w optymizm i kolorowym.
Ponadto też nasze charaktery,
a piszę to będąc bardzo szczerzy.
są niczym dwa ogniwa nierozłączne
i wzajemnie się uzupełniające.
W każdych kłopotach dzielnie się wspomagamy,
wspólne zainteresowania mamy,
poglądy na przyszłość dzielimy,
a i jeżeli chodzi o miłość do dzieci
też ją obydwójce posiadamy.
Nigdy się ze sobą nie nudzimy,
chętnie razem
lub w ramach miłej niespodzianki
dla drugiej osoby w kuchni pichcimy,
skromnością w życiu się oznaczamy
i pomocy potrzebującym zawsze chętnie udzielamy.
Mamy do siebie pełne zaufanie,
szacunek do osób starszych
jest u nas zawsze na pierwszym planie,
jeden drugiego dzielnie motywujemy
i tak oto jak to wynika z tej zaledwie małej pigułki
tego mojego tu opisu,
chyba i Wy to sami przyznać musicie,
zgodnie do siebie i w myśl słowa "TAK" pasujemy!!!

□□□□□□□□

**Chcę spędzić życie ze swoją drugą połową- moim Krzysiem,
ponieważ jest on najcudowniejszym mężczyzną, moim słodkim misiem
To on mi pokazał jak wygląda miłość, wszystkie jej oblicza
kocha mnie taką jaka jestem, błędów nie wylicza
Pomaga gdy jestem w potrzebie, trwa przy mnie cierpliwie
przytula i pociesza, gdy cierpię dotkliwie
Zawsze wyczuje czego mi potrzeba
przy Nim mam na ziemi kawałeczek nieba
Jest wspaniały, czuły, delikatny i odważny
kiedy trzeba potrafi być także poważny
Nie czuję nudy gdy przy mnie wciąż jest
cieszy mnie każdy jego drobny gest
Kocham razem z nim śmiać się i płakać**

ze smutku łązy ronić i ze szczęścia skakać
Kocham z nim zasypiać i rano się budzić
razem z nim chcę się cieszyć i problemami trudzić
Troszczy się o mnie i dba bym wszystko miała
daje to co najlepsze, co bym tylko chciała
Jest jak moja druga połowa
by go określić nie wystarczą słowa
Kocham jego usta, kocham jego duszę
czasem tak go ściskam, że omal z miłości nie uduszę
Zgadząmy się ze sobą stu procentowo
dlatego wciąż go kocham i odkrywam na nowo
Uwielbiam jego słowa i wyraz twarzy
On i ja na ślubnym kobiercu- to mi się marzy
Czy łatwo jest czy ciężko, zawsze jest blisko
razem się wznosimy i upadamy nisko
Wiem, że kocha i będzie kochał niezmiennie
gdy go widzę, uśmiecham się zawsze promiennie
Jest cały dla mnie a ja dla niego
i bardzo go kocham właśnie dlatego.....

□□□□□□□□

Jesteś moim oddechem, miłością uśmiechem. Kocham Cię codziennie. Kiedy chrapiesz w nocy, kiedy wstajesz rano, kiedy jesteś obok myjąc zęby – Kocham Cię. Kocham Cię jak powietrze, jak dziurę w starym swetrze. Jak drzewo na polanie... Po prostu Kocham Cię... kochanie. Dokładnie w Walentynki poproszę moją Agatkę o rękę. Bilety pomogłyby jej na pewno podjąć decyzję, żeby była na TAK.

□□□□□□□□

Miłość prawdziwa - tak jak dzwon:
ma jedno serce, jeden ton.
Zrozumiesz, gdy zobaczysz Hrabiego i Bon Ton
Jednym uczuciem tylko tchnie,
taką miłością Kocham Cię!
W teatrze oświadczę Ci się, bo jesteś jedyną miłością, radością,
Wyjątkową osobistością.
Moje serce kocha Twoje,
Ty wypełniasz myśli moje.
Z Tobą czuje się jak w niebie.
Bo ja mocno kocham Ciebie.

JESTEM NA TAK!

□□□□□□□□

Czy pamiętasz jak to było
Gdy byliśmy sam na sam ?
Bicie serca mi mówiło,
Że dla siebie Ciebie mam.
Ty tuliłaś mnie w ramionach
Całowałaś usta me.
Wtedy wreszcie zrozumiałem
Że naprawdę Kocham Cię.

□□□□□□□□

Mój aniołku, który z nieba zstępujesz każdego dnia, bądź moim wiatrem od północy przynoszącym codziennie dobre wiadomości. Bądź moim gorącym powietrzem, rozpalającym moją atmosferę każdego

dnia. Bądź przy mnie blisko, bez względu na wszystko, po prostu bądź, bez względu na zmieniające się pory roku i pogodę. Bądź, bo jesteś najcudowniejszym skarbem na ziemi. Kocham Cię Piotrze!

□□□□□□□□

Chcę być przy Tobie o każdej porze
Zimą i w lecie, kiedy kwiecień plecie,
Bądź moim słońcem, gwiazdą, marzeniem,
nigdy jednak nie bądź wspomnieniem.
Moje serce Ciebie czuje, ty wypełniasz myśli moje- Kocham Cię

□□□□□□□□

Ty jesteś dla mnie niebem,
słońcem, które nigdy nie zachodzi.
Jesteś dla mnie chlebem,
bez którego nie mogę się obyć.
Jesteś dla mnie południem,
nocą i dniem.
Jesteś dla mnie wszystkim.
Ja po prostu kocham Cię!

□□□□□□□□

Powiedz mi, jak mnie kochasz? Powiem. Więc? Kocham Cię w słońcu i przy blasku świec, W wielkim wietrze, na szosie i na koncercie, W bzach i w brzoźach, i w malinach, i w klonach. I gdy śpisz. Dzisiaj. Wczoraj. I jutro. Dniem i nocą. I wiosną, kiedy jaskółka przylata. A latem jak mnie kochasz? Jak treść lata. A gdy zima posrebrzy ramy okien? Zimą kocham Cię jak wesoły ogień. Blisko przy twoim sercu. Zawsze koło niego. Kocham Cię Mężu :*